



N°

99.

ŚRODA.

30 Kwietnia. 1819 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Królestwo Polskie. Wiadomości Zagraniczne: Francya. Szwecyja.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 29 Kwietnia.

Stosownie do Naywyższego manifestu pod dniem 7 maja 1817 roku, podług ustanowionego porządku, dnia 27 marca r. t. 1819, Rada ustanowień kredytowych odprawiła swe posiedzenie. Minister skarbu miał następującą mowę.

Mosciwi Panowie! Obowiązek, prawem na was włożony, powtórnie was jednoczy w tem zgromadzeniu.

Na początku upłynionego roku widzieliście pierwsze poruszenie działań Komisyyi umorzenia długów; samiż byliście świadkami przyjemnych wrażeń, sprawionych przez nie na opinii publicznej, które były rzetelnym przepowiedzeniem i rękojmią dalszego ich postępu. Sprawdziły się oczekiwania wasze; odpowiadające dobroczynnym widokom Monarszym. Jeżeli prawość zasad, na których oparte jest urządzenie naszych ustanowień kredytowych, ziednała dla nich tak dotykałą i prawie powszechną wiarę, obok tego z wdzięcznością należy wam, Mosciwi Panowie, po-

wiedzieć, otwartość w uwagach, bezstronność w sądeniu rachunków, któremi Rada kredytowych ustanowień Państwa oznaczyła prace swe w roku przeszłym, bez wątpienia wiele się przyłożyły do tej wzmocnienia.

Zarządzący temi ustanowieniami przedstawia wam szczegółowe sprawy z działań przez nich wykonanych, a świadczących o rozszerzeniu naszego kredytu; co do mnie, przestanę tu na wystawieniu im głównego ich biegu i działań.

I. Komisyya umorzenia długów.

Komisyya umorzenia długów, której ustanowienie ma cel iedyny, ustalenie kredytu Państwa przez regularne iego opłacanie, podług tego kierunku działała we wszystkich swych operacyach.

W biegu przeszłego roku otrzymała od Komisyyi Ekonomiki Państwa 60,000,000 rubli, z których, jak wiadomo, połowa, manifestem 16 kwietnia 1817 roku, przeznaczona na opłatę długów, przynoszących procenta, a druga na zniszczenie assygnat.

Wewnątrz terminowe długi, zresztą mało znaczące opłacają się w terminach, przez umowę naznaczonych; do 1823 ilość

ich widocznie się zmniejszy; a po ośmiu latach Państwo uwolni się od wszystkich długów terminowych, wyjąwszy dług holenderski. Z opłatą ich stopniową z proporcjonalnym do niej zmniejszaniem się summ, na ten przedmiot przeznaczonych, rozprzeszrenią się środki Kommissyi dla przyspieszenia innych operacy, ustawami iey obiętych.

W roku przeszłym, stosownie do Nayszszego Ukazu z dnia 25 czerwca, odkrytą została w kassie składowey domow wychowania pożyczka terminowa 15 milionow rubli, dla złożenia wieczystego obrótowego kapitału, na wczesne przysposobienie różnych w Ministryum woyskowym potrzeb, corocznie się odnawiających. Dług ten nie spada na rachunek 30 milionów, ale Skarb Państwa, na mocy manifestu 1817 roku maia i tego samego Ukazu, ma wypłacać Kommissyi oddzielną summę na opłatę kapitału i procentow tego długu.

Szczegółowe wyliczenie wszystkich terminowych i bezterminowych długow, wam, Mościwi Panowie, ma byđ przedstawiene w zdaniu sprawy przez Kommissyą.

Druga, a znakomitsza część, naszego długu Państwa, również powoli zaczyna przychodzić do właściwego sobie porządku. Assygnaty, które najpierw były biletami bankowemi, potem zamieniły się na pieniądze papierowe, przez niestałość i upadek swej wartości, trudniąc w obrocie, groziły wstrząśnieniem i prywatnemu i publicznemu majątkowi; teraz nabierają one wartości kapitałkow, przynosząc procenta dla życzących obrócić ie na nasze fundusze, przez zapisanie do więgi długow Państwa.

Przyjęciem tego znaczącego środka politycznego, Rząd podaje sposobność korzystania z iego dogodności, ale nikogo nie zmusza. Wolność i nietykalność własności prywatney są pierzyni towarzyszkami kredytu.

Zmniejszenie niepomierności zastępnych w obrocie znaków, koniecznie wymaga ze strony skarbu poświęceń: ale się te nagradzają ufnością w tem, że pozostała część obracającej się ich massy podniesie się w swej wartości, w tem, że nie tylko przecięte dalsze działanie tego złego, ale też kładą się granice samych poświęceń, dla iego naprawienia koniecznych. Ufnosc ta, iak jest pożyteczną w stosunkach Państwa, tak też zaspakalaiająca dla osób prywatnych, które w tym szybkim upadku pieniędzy papierowych, nie mogły nie napoty-

kać wielkich trudności we wszystkich przedsięwzięciach, w obrótach handlowych, w oznaczeniu ceny robot wyżywiających tak liczną część ludności narodowej. Wiadomowam, Mościwi Panowie, co nam kosztował ten upadek w związkach wewnętrznego handlu, dla niepomierności kursu pieniędzy z ceną naszych produktow; iakibyśmy uszczerbek ponieśli ieszcze, iezelibyśmy nie pośpieszyli końca im położyć; i że stanowią w porównaniu ze stratą procenta, krórczych potrzeba od naszych pożyczek, oraz kapitał umorzenia, który się nie postrzeżony przez nie wypłaci. (c. d. p.)

KRÓLESTWO POLSKIE.

z Warszawy, i Maia

Nayiaśniejszy Pan zaszczyć raczył na dniu $\frac{12}{17}$ Marca r. b. orderem Sgo Stanisława iszey klasy.

JWgo Józefa Hrabę Wodzickiego za odbytą kommissyą rozgraniczenia między Królestwem Polskiem a Rzeczpospolitą Krakowską.

Wgo Piwnickiego Wice-Prezesa Kommissyi Wtwa Mazowieckiego, za przeprowadzenie przez Królestwo Polskie woysk Rossyyskich z Francyi wracających.

Warszawa dnia 23 Kwietnia 1819.

Donieśliśmy w Nrze 32gim Gazety naszey o śmierci JW. Franciszka Skarbka Malczewskiego Arcybiskupa Warszawskiego, Prymasa Królestwa Polskiego; udzielamy teraz o życiu i zasługach iego wiadomość, dla oddania czci temu szanownemu Mężowi i Naczelnikowi Duchowieństwa naszego. — Urodzony w Wielkiej-Polsce dnia 4 Października 1754 r. z znakomitey familii, liczący pomiędzy iego poprzednikami kilku w Senacie dawnego Królestwa Polskiego, po odbytych naukach właściwych powołaniu stanu duchownego, udał się do Rzymu dla wydoskonalenia siebie w tych że naukach, które wyższe miały mu utworzyć przeznaczenie. Tam przez obczytaie nieskażone i okazaną zdatność zasłużył sobie na względy Piusa VI, który go Kanonią Metropolitana Gnieźnienską, w porządku miesięcy Papiezkich przypadłą do swego szafunku, obdarzył. — Wróciwszy do oyczyzny, wezwany był do dworu Xięcia Poniatowskiego Prymasa, który, iako Głowa Duchowieństwa Polskiego, i Prezes Kommissyi Edukacyney, przybierał do boku swego Duchownych nayswietlejszych w kraju, i naysbieglejszych w prawach kościelnych. — Zbli-

żył potem do siebie *Malczewskiego* następcą po Xciu *Poniatowskim* na stolicę Arcybiskupią Gnieźnieńską wiekopomny *Krasicki*, i mile go w towarzystwie swych przyjaciół aż do śmierci uważał.— W tem położeniu *Malczewski* dał się szacownie poznać stałym charakterem, przyjemnością w obcowaniu, rozsądkiem i zdrową radą. A gdy po zgonie *Krasickiego* osieroconego Arcybiskupstwa Administratorem obrany został, tyle w rządzeniu swoim roztropnością i gorliwością o religią ziednął sobie szacunku i względów u Rządu ówczasowego Pruskiego, iż po ukończeniu przez siebie sześćioletniej administracji Archidiecezyi Gnieźnieńskiej, naprzód na Biskupstwo Poznańskie, a wkrótce na Kujawskie wyniesionym został.—Zmiany, iakie nastąpiły w kraju, zaburzenie Europy utrudniające związek z Głową Kościoła, pozbawiły przez lat iedenaste dycęzyą Kujawską *Pasterza*. Skoro iednak *Oyciec S.*, pełny wysokich cnot, pobożności i wytrwałości w swych cierpieniach, wrócił oswobodzony do Rzymu, osądził *Malczewskiego* godnym stopnia, na którym go widzieć z utęśchnieniem tyle lat oczekiwali Kujawy. Lecz ledwo zaczęły się cieszyć z jego rządów, *Najjaśniejszy Pan*, Król nasz *Najłaskawszy*, mianować go raczył Arcybiskupem *Warszawskim*, i *Prymasem Królestwa*.— Gdy poprzednio poruczone sobie od *Oyca Sgo* dzieło rozgraniczenia dycęzy podług nowego porządku *Województw*, urzędzenia i uposażenia *Duchowieństwa Polskiego*, odpowiadając położonemu w nim tegoż *Oyca Sgo* zaufaniu, w głównych i istotnych częściach wykonał, a zatrudniał się dalszem uporządkowaniem pomniejszych szczegółów, zbyt wczesny i żałośny wielce zgon przerwał dni jego, i wstrzymał resztę czynności, pogrążywszy w smutku tych, którzy zbliżeni do niego związkami bądź przyjaźni, bądź obowiązków, dostatecznie go poznawali i cenić umieli.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

FRANCYJA.

z *Paryża*, 16 *Kwietnia*.

W Izbie deputowanych były w tych dniach gorące spory względem prawa o wolności druku. Znaiomy *Benjamin Constant* oświadczył się bydz przeciwnikiem jego

lub przynajmniej aby w niem wielkie poczyniono przemiany, iak najmocniej nalegał. Wyrazy mowy jego między innem były następujące: „Mnie się zdaie, że obwiniać ministrów o ułożenie i wprowadzenie praw niedorzecznych, iest powszechną i niemaley wagi omyłką. Cała odpowiedzialność w tym przedmiocie o nas się opiera, to iest o Deputowanych. Widocznem iest, że prawa takowe bez wpływu naszego niemialyby istnienia. Jeżeli są niedostateczne, naszą to iest winą. Jeżeli wolność druku będzie ieszcze ściesznią, i podległą zdaniom dowolnym agentów publicznych; wszystkie nieukontentowania i skargi współ obywateli na nas padać powinny. Zasady projektującego się prawa zapewna wartę są pochwały, lecz, zawsze wymagają ieszcze wielkich odmian.“ — Król w tych dniach mianował *Xiążęcia Ecmülle (Davoust)* członkiem iednego komitetu.—

Do izby deputowanych weszła ieszcze prośba wstawiająca się za powrotem do oyczyzny wszystkich wygnanców bez wyłączenia.

SZWECYJA.

z *Sztokolmu* 9 *Kwietnia*.

Sekretarz *Expedycyyny Bergius*, który niedawno powrócił z wyspy *St Barthelemy*, wydał bardzo ciekawe dzieło o *Judyiach* zachodnich we względzie politycznym, handlowym i moralnym. Poświęcił ie iednemu z ministrów naszych, *naczelnikowi wydziału kolonialnego*, *Baronowi Weterstedt*. Oto mały z niego wyjątek o wyspie *St Domingo* czyli *Haita*:

„Król *Henryk* (inaczej nazwany *Krzysztofem*, od imienia wyspy gdzie był niewolnikiem) ma dwa główne cele w systemacie swoim politycznym: środki obrony przeciwko *Francji* i zbieranie iak największych bogactw. *Największa* część poddanych jego iest ustawicznie pod bronią i utrzymuje się w *najściślejszej* karności. *Najmniejsze* wykroczenie przeciwko prawom wojennym bywa karane śmiercią. Dla swojej gwardyi sprwadził z *Anglii* piękne mundury zielone; lecz woysko wtenczas się tylko w nie ubiera, kiedy sam *Henryk* znajduje się w *Kaji*, a chowają się za kluczem samego *Króla*. W każdej innej porze ta piękna gwardya chodzi bosol. *Jazda* jego lekka, lżeyszą bydz niemoże; nosi albowiem szablę na gołym cieple! *Jedna* iest tylko drukarnia na całej wyspie, i ta pod osobistym jego znajduje się

dozorem, a używa się do drukowania drobnych pisemek politycznych, które czasami wychodzą za jego rozkazem. Tak nazwana *gazeta Haitzka*, nie wychodzi w pewne dni; lecz wtenczas tylko, kiedy się podoba temu Królowi murzynowi ogłosić jakie postanowienie. Zdaie się że niema się przyczyny obawiać nadużycia wolności druku.

„Skarb i Ekonomia Wewnętrzna tego państwa nayprosciej są ułożone. Zniwo każdego plantażu dzieli się na cztery części, z których jedna należy do Króla, druga do murzynów którzy pracują, a dwie pozostałe do właściciela gruntu. Król ma wielki zapas kawy i cukru. Wszyscy przybywający kupcy powinni się nayprzód udać do niego z swojemi towarami. Wyznacza sam co ma kupić; Często sam naznacza cenę o dziesięć procentów wyższą od *faktury* i płaci za wszystkie towary niegotowizną; ale płodami wyspy swojej. J w tem zdarzeniu ustanowienie ceny od niego zależy i zysk jest przy nim. Czego nieprzyjmie w towarach bierze monetą Hiszpańską podwoyną i składa takową do kasy swojej, która utrzymuje się w twierdzy Henri, opatrzoney w 365 dział i liczną osadę, a leżącey na wierzchołku wysokiey góry, u spodu której jest pałac jego rezydencyjonalny *Sans-Souci*, zbudowany z całym przepychem Zachodnio-Indyjskim.

(z *Gazety Hamburgskiej*).

O wpływie wystąpienia woysk sprzymierzonych na Francją południową: (List z Nanta).

Dobroczynny wpływ ustąpienia woysk, które zajmowały ziemię Francuzką, daie się już widzieć we wszystkich portach od południa ku Loarze. Wysłano do Anglii dla zakupienia znacznych partyi żelaza i węgla. Okręta, które tu beczynnje od kilku lat stały, teraz się wyporządzaia dla przedsięwzięcia odległych podróży. Ruch handlu obumarły od dawna poczyna powracać do życia we wszystkich portach. Wiara powszechna i prywatna, wszędzie się znowu poczyna ustalać. Politycy w odległych mieszkający departamentach nigdy nierozumieli, aby Monarchowie sprzymierzeni chcieli ze wszelką dokładnością wykonać warunki traktatu zawartego w roku 1815. Widzą teraz i dziwią się temu do-

wodowi rzadkiey ufnosci, okazanemu dla Francji przez cztery wielkie mocarstwa. Kupcy którzy dotychczas przez opieszałość, lub brak wiary publiczney, przecinali wszelkie widoki zysku i cieszyli się nadzieią, że wszystkie piody rękodzielni i towary osad będą przewożone bez opłat przez prowincyje północne, zajęte przez woyska sprzymierzone, używają teraz korzyści z kredytu swego i kapitałów. Słowem po śnie trzydziestuletnim głębokim handel powstaie z letargu we wszystkich prowincyjach Francji południowej. Anglicy szczególnie cieszą się zupełną wiarą i ufnoscią. Południowa część Francji czuie konieczną potrzebę niektórych towarów Angielskich, iak n. p. żelaza, węgla miedzi, kotwic i. t. p. — A tak zbiera teraz Angliia owoce wspaniałego wpływu swojego, przez który Francja od woysk obcych uwolnioną została. Zamieszania wewnątrz Hiszpanii zachęcaia wielu odważnych i lubiących niebezpieczeństwa i przypadki do przenoszenia się z Francji południowej za Pireneje. Rzecz jest bardzo naturalna, że rząd Hiszpański patrzy na tych włóczęgów okiem podeyrzliwym. Prefektowie departamentów pogranicznych z Hiszpanią otrzymali rozkaz niepozwalania przeyscia wszystkim tym, którzy niemoga dowiesć prawdziwey i ważney przyczyny takowey podróży, oraz sposobów przyzwoitego tam utrzymania się. — Nawet i pielgrzymi nie mogą już się dostać do *St Jago de Compostella*, skoro nie dowiodą, że mają dosyć zapasu na koszta podróży. Co się zaś tycze wewnętrznego stanu Hiszpanii, roschodzą się tu pogłoski niepewne i jedna drugiej przeciwne. Z Hiszpanii każda korespondencyja wychodzi po naycisleyszem rozebraniu; na traktach zaś publicznych tak jest niebezpieczno z przyczyny rozboyników, iż podróży z pieniędzmi lub iakimikolwiek droższymi sprzętami nierychło się odważą na przedsięwzięcie podróży. Gońcy i Sztafety wysłaniają się w porządną opatrzone wartę. We Francji południowej panuje teraz zupełna spokojność. Mądre umiarkowane rządu doprowadza do zgody obie strony to jest *białych* i *czerwonych* Jakobinów, lub przynajmniey zaiadłość ich cokolwiek łagodzi.

W PETERSBURGU

w drukarni wojenney Głównego Sztabu JEHO CESARSKIEY MŚCI.